

Komentarz ZPP dotyczący wzrostu płacy minimalnej

- **Od 1 stycznia 2025 roku nowa płaca minimalna będzie wynosić 4666 zł brutto miesięcznie oraz 30,50 zł brutto godzinowo - kwoty są zatem wyższe niż te przedstawione Radzie Dialogu Społecznego.**
- **Zdaniem ZPP kluczowym elementem polityki gospodarczej powinien być trwały i konstruktywny dialog społeczny – arbitralne decyzje ignorujące wcześniejsze ustalenia z przedstawicielami partnerów społecznych godzą w zaufanie organizacji reprezentatywnych do prawodawcy.**
- **ZPP zachęca władze do uwzględnienia wyzwań, przed którymi stoją polscy przedsiębiorcy, i do uwzględnienia głosu biznesu przy podejmowaniu kluczowych decyzji, takich jak ustalanie płacy minimalnej.**

Rząd negatywnie zaskoczył wyższym niż przewidywano wzrostem płacy minimalnej od 1 stycznia 2025 roku. Decyzja rządu o podniesieniu płacy minimalnej powyżej wcześniejszych deklaracji budzi poważne zastrzeżenia. W Dzienniku Ustaw opublikowane zostało rozporządzenie zmieniające stawki płacy minimalnej w 2025 roku. Od 1 stycznia 2025 roku nowa płaca minimalna będzie wynosić 4666 zł brutto miesięcznie dla umów o pracę oraz 30,50 zł brutto godzinowo dla umów cywilno-prawnych - wysokości są zatem wyższe niż zaproponowane Radzie Dialogu Społecznego do negocjacji. ZPP zwraca uwagę na to, że płaca minimalna zwiększyła się w ciągu ostatnich czterech lat aż o 65%. W tym samym okresie średnie wynagrodzenie wzrosło o ponad 54%. W ocenie ZPP zauważalny w ostatnich latach znaczący wzrost minimalnego wynagrodzenia stanowi, zwłaszcza dla sektora MŚP, jedną z głównych przeszkód w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Chaos decyzyjny w kwestii płacy minimalnej negatywnie wpływa na stabilność gospodarczą oraz zaufanie przedsiębiorców do rządzących. Każda decyzja, która wpływa na rynek pracy, powinna być poprzedzona rzetelną analizą jej długofalowych skutków. Niestety, w obecnej sytuacji mamy do czynienia z działaniami podejmowanymi w pośpiechu, bez odpowiedniego dialogu z kluczowymi interesariuszami i bez uwzględnienia długoterminowych konsekwencji gospodarczych.

Jednym z głównych problemów wynikających z podwyższenia płacy minimalnej jest znaczący wzrost kosztów pracy. Płaca minimalna brutto w wysokości 4666 zł oznacza stawkę netto w wysokości 3510,77 zł, składkę zdrowotną na poziomie 362,37 zł, a całkowity koszt dla pracodawcy – 5621,59 zł. Podsumowując, pracodawcy muszą nie tylko płacić wyższe wynagrodzenia, ale również ponoszą zwiększone koszty związane z ubezpieczeniami społecznymi, składkami zdrowotnymi i innymi zobowiązaniami. ZPP podkreśla, że dla wielu firm, zwłaszcza małych i średnich, taki wzrost kosztów może być zbyt dużym obciążeniem, co może prowadzić do problemów z utrzymaniem płynności finansowej, zwolnień – szczególnie wśród pracowników o niższych kwalifikacjach – a w najgorszym przypadku nawet do zamknięcia działalności. Uważamy, że tak istotne zmiany, mające bezpośredni wpływ na gospodarkę muszą być wynikiem szerokich rozmów z przedsiębiorcami, tymczasem realnego dialogu w tej sprawie ponownie zabrakło. Zwłaszcza, że zgodnie z pierwotnymi deklaracjami, płaca minimalna miała zostać podniesiona nie wyżej, niż wynikałoby to z algorytmu ustawowego.

Z uzasadnienia do rozporządzenia wynika, że wzrost płacy minimalnej o 40 zł w przypadku minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz o 0,30 zł w przypadku minimalnej stawki godzinowej jest konsekwencją podniesienia prognozy inflacji na rok 2025 z 4,1 proc. do 5 proc. ZPP stoi na stanowisku, że przewidywane niewielkie zwiększenie wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych w projekcie ustawy budżetowej nie powinno w tak krótkim okresie prowadzić do dalszych zmian wysokości świadczenia, które mogłyby negatywnie wpłynąć na kilka milionów przedsiębiorców.

Podsumowując, utrzymanie tak wysokiego tempa wzrostu płacy minimalnej może przynieść szereg negatywnych konsekwencji, które nie tylko osłabią konkurencyjność przedsiębiorstw, ale również mogą prowadzić do wzrostu szarej strefy i kolejnych setek tysięcy zamkniętych lub zawieszonych działalności gospodarczych, zwłaszcza poza dużymi aglomeracjami.